Rok II | Warszawa, dnia 12 marca 1939 r. | Nr. 11 (3)

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i administracja Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Zacząć od kooperatyw

Pisaliśmy już, iż sprawy spółdzielcze stają się coraz bardziej aktualne w Stanach Zjedn. A. P. Oto znowu polska prasa amerykańska przynosi artykuł, który początkowo ukazał się w „Nowinach Polskich", a następnie w dzienniku „Zgoda". Podkreślając wywody autora, artykuł ten przedrukowujemy.

Redakcja

Każdy człowiek znający nasze stosunki polsko-amerykańskie, musi przyznać, że ubóstwo materialne naszej Polonii amerykańskiej jest tą najcięższą kulą u nogi, która uniemożliwia jej wzniesienie się na wyższy szczebel w społeczeństwie amerykańskim.

Co jednak zrobić, aby mimo braku kapitałów, wejść na drogę podnoszenia materialnego naszych rodaków i uniezależnienia stopniowo ich warunków bytowania od obcych, często nieprzyjaznych im żywiołów.

Wspomnieliśmy niedawno, pisząc o trudnościach, w wychowaniu wodzów naszej Polonii, że należałoby zacząć podnoszenie naszej Polonii w zwyż od tworzenia różnego rodzaju kooperatyw.

Przyklasnął tej myśli naszej „Dziennik Związkowy" i wskazał na to, że nasze wielkie organizacje mogłyby się tą sprawą zająć i zacząć szkolić kierowników ruchu spółdzielczego.

Całkiem słuszna i trafna to uwaga redaktora „Dziennika Związkowego". Istotnie nasze wielkie organizacje mogłyby wiele w tym kierunku zrobić.

Dlaczego radzimy zaczynać od kooperatyw, a nie innego systemu budowania placówek handlowych i przemysłowych.

Z tej prostej przyczyny, że nie mamy wśród nas milionerów, którzyby mogli odrazu budować wielkie przedsiębiorstwa. Kooperatywy, to najpewniejsza i najszybsza druga do zbudowania wielkich przedsiębiorstw przez ludzi stosunkowo ubogich.

Tak zrobili 30 lat temu robotnicy polscy na Śląsku Zaolzańskim w najtrudniejszych warunkach, bo wśród przeszkód stawianych przez władze austriackie, a później czeskie, a mimo to stworzyli przedsiębiorstwo kooperatywne, które jest dziś największym w Polsce, posiada przeszło 130 składów i majątek idący w setki milionów złotych.

To samo robili i robią dziś rodacy nasi w Niemczech, także w bardzo trudnych warunkach, i swój ciężko zapracowany grosz oddają swoim własnym przedsiębiorstwom do rozbudowania ich i podnoszenia się materialnie. W ten sposób uniezależniają się ekonomicznie od Niemców.

To samo mogliby robić w każdej osadzie polskiej w Stanach Zjednoczonych nasi rodacy, a przychodziłoby im to o wiele łatwiej z tej przyczyny, że tu nie ma żadnych prawie pod tym względem restrykcji i utrudniań ze strony władz stanowych i federalnych.

Kooperatywy mogą założyć najubożsi robotnicy, o ile zbierze się ich odpowiednia liczba, by złożyć odpowiedni kapitał na założenie sklepu detalicznego i utrzymanie go przez robienie w tym swoim sklepie zakupów potrzebnych w codziennym życiu. Można na przykład zacząć od kooperatywnej hurtowni ze stu albo choćby nawet pięćdziesięciu udziałowcami, z których każdy zobowiązuje się robić zakupy żywnościowe w tej wspólnej hurtowni.

Sto rodzin może utrzymać wielką stosunkowo hurtownię. Prowadzona dobrze i z powodzeniem może się stać ona zaczątkiem kilku lub kilkunastu innych w danej osadzie i stać się wkrótce wielkim kooperatywnym składem żywnościowym, dostarczającym towaru do swych filii.

W ten sposób można stworzyć i prowadzić kooperatywny skład obuwia, skład ubrań, towarów łokciowych, mięsa i każdego innego rodzaju.

Mając kilkanaście dobrze funkcjonujących składów detalicznych, można zorganizować własną fabrykę obuwia, ubrań, rzeźnię, bank itd.

Nasze wielkie organizacje mogłyby w tej akcji wiele pomóc, bo mają gotowe towarzystwa, członkowie których mogliby tworzyć oddziały kooperatywne. Co więcej, mając dobrze prowadzone kooperatywy różnych gatunków organizacje mogłyby w nich lokować część swoich kapitałów, zamiast je lokować w przedsiębiorstwach obcych i bogacić nimi obcych przedsiębiorców.

Na zapoczątkowanie małych detalicznych składów kooperatywnych, niepotrzeba wielkiego kapitału ani wielkich specjalistów. Każdy mający pewne doświadczenie handlowe, a przy tym uczciwy człowiek, może z powodzeniem kierować takim małym sklepem. W miarę rozwoju, można kształcić specjalnie w tym kierunku nowe siły.

Rodacy nasi na Zaolziu i w Niemczech mogą służyć nam pod tym względem najlepszym przykładem.

Zaprawdę, warto się nad tym zastanowić poważnie i zacząć podnoszenie materialne naszej Polonii od kooperatyw różnego rodzaju, które się mogą z czasem zamienić w wielkie instytucje finansowe i przemysłowe.

Polskie spółdzielnie kredytowe w Stanach Zjednoczonych

Przed 1930 rokiem wychodźtwo polskie posiadało silnie rozwiniętą sieć instytucyj, oszczędnościowych, która liczyła przeszło 30 banków i około 220 spółdzielni kredytowych. Kryzys gospodarczy ostatnich lat, a zwłaszcza kryzys bankowy w 1933 roku, spowodował ruinę tysięcy banków amerykańskich, która objęła również olbrzymią większość banków polskich. Natomiast spółdzielnie kredytowe przetrzymały kryzys o wiele lepiej niż banki dzięki temu, że kredyt ich był oparty prawie wyłącznie na hipotekach realności, lecz sam proces kryzysu trwał znacznie dłużej i większość tych spółdzielni nie odzyskała jeszcze dotychczas całkowitego zaufania i równowagi rozwojowej. To też przedstawienie obecnego stanu posiadania wychodźtwa, obejmującego spółdzielnie kredytowe, ma charakter raczej orientacyjny.

Spółdzielnie kredytowe są prowadzone w niektórych stanach pod nazwą spółek oszczędnościowo-pożyczkowych (Savings an Loan Associations), w niektórych zaś stanach pod nazwą spółek budowlano-pożyczkowych (Building an Loan Associations). Pomimo pewnych w ustawach różnic w poszczególnych stanach wszędzie prawie jedyną formą udzielania kredytu przez spółki jest kredyt hipoteczny. To zastrzeżenie ustawowe ma tę dobrą stronę, iż zabezpiecza ono spółki przed spekulacyjnymi stratami, lecz jednostronność kredytu zaciążyła na spółkach zwłaszcza w czasie ostatniego kryzysu, gdyż wartość realności spadła prawie o połowę. To też nikt z udziałowców spółek nie stracił całej oszczędności tak jak w upadłych bankach, lecz z drugiej strony straty na zbyt wysokim szacowaniu realności i długoterminowy kredyt hipoteczny, utrudniają całkowitą sanację wielu spółek i uzyskanie zabezpieczenia ze strony władz stanowych, względnie federalnych. Najlepiej przetrzymały kryzys spółki w stanie Wisconsin, najgorzej w stanie Indiana. Należy wspomnieć, że polskie spółki w Chicago posiadają własną organizację Amerykańsko-Polską Ligę Spółek Budowlano-Pożyczkowych, która została utworzona w 1911 r.

Sieć polskich spółek budowlano-oszczędnościowo-pożyczkowych przedstawia się następująco:

				Data bilansu
Alliance,	Milwaukee,	Wis.,	dol. 1.006.335,87	31. 12. 1936
Arrow,	„	„	170.830,70	„ „
Guardian,	„	„	886.774,77	„ „
Lincoln Avenue	„	„	530.255,73	„ „
National,	„	„	3.364,130,93	„ „
Peoples,	„	„	817.969,76	„ „
Pulaski,	„	„	790.188,12	„ „
Riverside,	„	„	418.625,04	„ „
Sobieski,	„	„	816.485,29	„ „
State,	„	„	2.663.351,53	„ „
Biały Orzeł,	„	„	369.500,59	„ „
Cudahy, Cudahy, Wis.			136.890,49	„ „
Polska Społka, Kenosha, Wis.			34.996,12	„ „
Biały Orzeł, Racine, Wis.			52.246,83	„ „
Domestic Mutual, So. Milwaukee			41.000,93	„ „
Liberty, West Allis, Wis.			212.826,11	„ „
Adam Mickiewicz, Chicago Ill.,			228.000,00	„ „
Związkowa,	„		102.700,00	„ „
Annowo,	„		132.400,00	„ „
Avondale,	„		719.500,00	„ „
Belmont,	„		184.800,00	„ „
B. Głowacki,	„		145.200,00	„ „
Brighton Park,	„		101.750,00	„ „
Kazimierz Pułaski,	„		329.600,00	„ „
Century,	„		56.400,00	„ „
Kolumba,	„		85.100,00	„ „
Kopernika,	„		322.100,00	„ „
Cragin,	„		210.500,00	„ „
Crane,	„		35.600,00	„ „
Crawford,	„		21.000,00	„ „
Orzeł,	„		840.600,00	„ „
Sokól,	„		24.000,00	„ „
Fullerton,	„		94.000,00	„ „
Gen. Pułaskiego,	„		78.000,00	„ „
Gen. Sowiński,	„		378.000,00	„ „
Grant Works,	„		75.500,00	„ „
Większe Chicago,	„		140.600,00	„ „

			Data bilansu
Grunwald,	Chicago Ill., dolarów	188.500,00	31. 12. 1936
Haller	„	148.400,00	„ „
Hamlin,	„	29.000,00	„ „
Hanson Park,	„	65.000,00	„ „
Irving Park,	„	150.000,00	„ „
J. I. Kraszewski,	„	480.000,00	„ „
Kensington,	„	291.600,00	„ „
Król Kazimierz,	„	72.000,00	„ „
Król Zygmunt,	„	380.000,00	„ „
Kordecki	„	225.200,00	„ „
Kościuszko,	„	704,000,00	„ „
Kraków,	„	266.500,00	„ „
Króla Jagiełły,	„	195.300,00	„ „
Królowa Jadwiga,	„	124.600,00	„ „
Sienkiewicz,	„	232.700,00	„ „
Calumet Miasto,	„	206.100,00	„ „
Lake Shore,	„	52.200,00	„ „
Wolność,	„	386.500,00	„ „
Lincoln,	„	146.000,00	„ „
Loomis,	„	81.200,00	„ „
Lublin,	„	105.700,00	„ „
McKindly Park,	„	103.000,00	„ „
Midwest,	„	484.196,00	31. 3 1938
Northwestern,	„	313.000,00	31. 12. 1936
Norwood Park,	„	80.500,00	„ „
Orzeł Polski,	„	193.300,00	„ „
Paderewski,	„	160.500,00	„ „
Piast Federal,	„	606.011,21	31. 12. 1937
Pilzno,	„	28.000,00	31. 12. 1936
Pionier,	„	197.500,00	„ „
Polsko-Amerykański,	„	755.300,00	„ „
Polsko Narodowy,	„	152.500,00	„ „
Polskie Zjednoczenie,	„	321.900,00	„ „
Polonia,	„	174.500,00	„ „
Poznań,	„	103,500,00	„ „
Pułaski,	„	411,711,11	31. 8. 1937
Pułaski 6 Warda,	„	1.982.000,00	31. 12. 1936
Ridgemore,	„	173.100,00	„ „
Sacramento,	„	197.000,00	31. 12. 1936
Św. Kazimierza,	„	265.000,00	„ „
Św. Fidelisa,	„	44.000,00	„ „
Św. Floriana,	„	96.300,00	„ „
Św. Jacka,	„	437.300,00	„ „
Św. Jacka,	„	151.300,00	„ „
Św. Jana Kantego,	„	258.000,00	„ „
Św. Władysława,	„	94.200,00	„ „
Św, Stanisł. Kostki,	„	84.000,00	„ „
Św. Tomosza,	„	53.800,00	„ „
Św. Wacława,	„	418.300,00	„ „
Sawyer,	„	76.700,00	„ „
Second Federal,	„	2.004.927,02	31. 12. 1937
Siedemnastej Wardy,	„	146.100,00	31. 12. 1936
Skarb Polski,	„	422.000,00	„ „
Sobieski,	„	251.300,00	„ „
South Chicago,	„	180,000,00	„ „
Standard,	„	139.000,00	„ „
Tarnów,	„	356.000,00	„ „
Calumet Federal,	„	1.199.355,57	31. 12. 1937
Warszawa,	„	109.000,00	31. 12. 1936
Washington,	„	268.000,00	„ „
West Pullman,	„	176.000,00	„ „
Biały Orzeł,	„	272.200,00	„ „
Wisła,	„	55.000,00	„ „
Pracownicy,	„	114.000,00	„ „
Zgoda,	„	397.200,00	„ „
Ist Federal, E. Chicago, Ind		1.092.097,00	31. 3. 1938
Peoples Federal,	„	667.540,00	„ „

			Data bilansu
American, Hammond, Ind.,	dolarów	175.267,76	31. 12. 1937
National, Hammond, Ind..		26.996.29	„ „
Cass Federal, St. Louis. Mo.		437.661,59	30. 6. 1937
Lincoln Hgts, Cleveland, O.,		1.111.405,60	31. 12. 1937
Warsaw,	„	420.353,98	„ „
Św. Jacka,	„	158.703,41	„ „
Third Federal	„		
Polska Sp., Pittsburgh, Pa.,		681.279,08	31. 12. 1934
Kordecki,	„	192.652,46	„ „
Gmina, Z. N. P.,	„	125.813,44	„ „
Allegheny County	„	50.184,71	„ „
Polonia,	„	154.534,40	„ „
Pułaski, Braddock, Pa.,		140.535,18	„ „
Ekonomia, Trenton. N. J.,		390.330,59	31. 12. 1937
Clarkson B. i L. Ass. Elizabeth, N. J.,		63.302,66	„ „

Brakuje danych ze spółki oszczędnościowo-pożyczkowej Św. Kazimierza w Detroit, spółki budowlano-pożyczkowej Polonia w Ambridge Pa., Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Buffalo, N. Y., spółek budowlano-pożyczkowych Białego Orła w New Jersey, Polonia i spółki w St. Louis, Mo., 2 spółek w Erie, Pa., a nadto około 20 spółek w Stanach Indiana, Pennsylvanii, New York i Nowe Anglii. Podsumowanie oszczędności, umieszczonych we wszystkich polskich spółkach oszczędnościowo-pożyczkowych i budolano-pożyczkowych jest trudne, gdyż bilanse spółek ze stanu Illinois i Wisconsin pochodzą z roku 1936, a ze stanu Pennsylvania, nawet z r. 1934. Ponieważ dopływ oszczędności w większości spółek jest jeszcze mniejszy od odpływu, stan oszczędności w poszczególnych spółkach na dzień 31 grudnia, 1937 r. jest niewątpliwie niższy. Biorąc jednak pod uwagę brak w zestawieniu około 30 spółek, można przyjąć z wielkim prawdopodobieństwem, iż wszystkie spółki razem reprezentują kapitał około 45 milionów dolarów.

Odrębny charakter od spółek budowlanych i oszczędnościowych posiada Polska Stanowa Unia Kredytowa w Chicopee, Mass., której bilans wynosił w dniu 31 października 1936 roku dolar. 296.936,98. Spółdzielnia ma nazwę „unii kredytowej", w rzeczywistości jednak prowadzi działalność zbliżoną do działalności banku i stanowi przejście od spółek budowlanych do unij kredytowych.

Najmłodszą grupę polskich spółdzielni kredytowych stanowią unie kredytowe. Przed kilku miesiącami została utworzona unia kredytowa przy Związku Klubów Małopolskich w Chicago, oraz unia kredytowa przy Klubie Obywatelskim w South Chicago. Suma wpłaconych udziałów w obu uniach wynosi 1200 dolarów.

Ogólnie biorąc polsko-amerykańskie banki i spółdzielnie kredytotowe reprezentują kapitał, wynoszący około 60 miljonów dolarów. Pomimo olbrzymich strat, poniesionych w czasie kryzysu gospodarczego, pozostałe banki i spółdzielnie kredytowe stanowią jeszcze wielki dorobek Polonii, który powinien być nie tylko utrzymany ale i rozwi-

nięty. Skoro instytucje te przetrzymały tak ciężki kryzys ekonomiczny, to tym samym udowodniły, iż powierzonymi im oszczędnościami obracały ostrożnie i mądrze. Dlatego też powinny one być przedmiotem ogólnej opieki i troski, — społeczeństwo powinno je darzyć większym zaufaniem, a opinia publiczna powinna interesować się więcej niż dotychczas warunkami egzystencji i przyszłością własnych instytucyj finansowych, które są jedną z głównych podstaw bytu i rozwoju Polonii.

Ruch spółdzielczy w Polsce

Wielki rozwój spółdzielni spożywców w 1938 r.

Według prowizorycznych obliczeń referatu statystycznego Związku „Społem“ — stan liczebny członków w związkowych spółdzielniach spożywców wynosił w dniu 31 grudnia 1938 r. przeszło 400 tysięcy, a obroty towarowe tych spółdzielni przekroczyły 170 milionów złotych.

Zaznaczyć należy, że liczby te znacznie przewyższają preliminarz planu 3-letniego. w dużym stopniu wpłynęło na to przyłączenie spółdzielni zaolziańskich oraz przyjęcie 44 spółdzielni należących poprzednio do Wołyńskiego Związku Spółdzielczego „Hurt”.

Wywóz masła z Polski w 1938 r.

Wywóz masła z Polski w 1938 r. wyniósł 12.979.000 kg, gdy w 1937 r. — 7.986.000 kg. Wzrost wynosi 62%. Wywóz masła był całkowicie dokonany przez organizacje spółdzielcze. Poprawiła się także jakość wywożonego masła. Gdy w r. 1937 wywieziono masła nie standaryzowanego 22%, to w r. 1938 masła nie standaryzowanego wywieziono tylko 10%. Jeżeli chodzi o kierunek wywozu, to w 1938 r. do Anglii wywieziono 76,7% całego wywozu masła, gdy w 1937 r. — 68,7%, do Niemiec w 1938 r. — 16,7%, w 1937 r. — 24,1% do Palestyny w 1938 r. 5,4%, w 1937 r. — 4,8%. Do innych krajów wywóz był bardzo niewielki.

Informator spółdzielczy

Wydany Nakładem Spółdzielczego Instytutu Naukowego „Informator Spółdzielczy”, **uzupełniony ostatnimi danymi za lata 1937 i 1938** zawiera najbardziej aktualne i ścisłe wiadomości o ruchu spółdzielczym w Polsce.

Cz. I obejmuje: Prawo spółdzielcze — Ważniejsze wydarzenia w ruchu spółdzielczym w Polsce w latach 1932 do 1. VII. 1937 r. — Statystykę ruchu spółdzielczego — Organizację i stan ruchu — Szkolnictwo spółdzielcze — Polską bibliografię spółdzielczą za lata 1932-1936 Prasę spółdzielczą w Polsce.

Cz. II. Międzynarodowe instytucje spółdzielcze.

KRONIKA

ARGENTYNA

Polskie spółki tytoniowe w Misiones

Koloniści polscy w Argentynie na dużą skalę zajmują się uprawą tytoniu. W celu uniknięcia kosztownego pośrednictwa w zakresie sprzedaży tytoniu od 1935 r. przystąpili do zakładania Spółek Tytoniowych, których liczba w Misiones wynosi obecnie sześć. Pierwsza spółka powstała w kolonii Gobernader Roca, a za jej przykładem w Campo Grande, Yapeyn, Polana, Picada Suecca, i Picada Lopen. Projektowane jest założenie podobnych spółek i w innych koloniach. Działalność spółek tytoniowych uzupełnia założona w lipcu 1938 r. kooperatywa rolna w Posadas.

NIEMCY.

Związek Spółdzielni Polskich bez własnej siedziby.

Związek Spółdzielni Polskich w Niemczech, który w roku ubiegłym przeniósł swoją siedzibę do Wrocławia, znalazł się wobec nowych trudności. Oto prezydent Rejencji we Wrocławiu bez podania powodów nie zezwolił Związkowi na kupno domu. Odmowa ta nastąpiła wbrew pierwotnej decyzji władz niemieckich, które początkowo nie oponowały przeciwko wykupowi domu z rąk żydowskich. Istotnie Związek Spółdzielni Polskich nie tylko przeniósł do tego domu swoją siedzibę, której poświęcenie odbyło się w grudniu r. ub., ale również dokonał w niej znacznych inwestycyj. Trzeba dodać, że odmowne załatwienie wniosku Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech, nie może się opierać na ustawie o ochronie granic Rzeszy i odwecie, gdyż ustawa ta nie obejmuje terenu wrocławskiego.

STANY ZJEDNOCZONE.

Polskie spółdzielnie spożywców.

Wiemy, że w Stanach Zjednoczonych A. P. znajdują się polskie spółdzielnie spożywców, jak również że pewna liczba Polaków należy do spółdzielni o charakterze mieszanym pod względem narodowym. Niestety nie posiadamy o tych spółdzielniach bliższych danych. Ostatnio dowiedzieliśmy się o istnieniu czterech polskich spółdzielni spożywców, a mianowicie w South Bend (Indiana) pod nazwą „Król Jagiełło“, w Sharon (Pa), gdzie istnieje polska spółdzielnia parafialna, Rochester (New York) i Brooklynie (New York).

LITWA.

Polska akcja oszczędnościowa.

Stan oszczędności Polaków w Litwie, według wkładów w polskich spółdzielniach kredytowych, określany jest na około 5 milionów litów, przy czym suma wkładów w jednym tylko, największym Polskim Towarzystwie Drobnego Kredytu w Kownie, wynosiła na 1 listopada 1938 r. 3.272.329 litów.

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy: Inż. J. Grabowski Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Wł. Oszelda

Druk. „WIEK NOWY” Warszawa, ul. Nowe Miasto 1, tel. 11-33-05.